

Szczęśliwi łaknący sprawiedliwości i prześladowani

„Nie bój się, bo Ja jestem z tobą! Nie lękaj się, bo Ja jestem twoim Bogiem! Umocnię cię i będę pomagał tobie. Tak! Będę cię wspierał mą prawą ręką niosącą wyzwolenie”.

Księga Izajasza 41, 10.

W człowieku, który odczuł na sobie konsekwencje niesprawiedliwości, albo boleśnie dostrzeżę ją wokół siebie, „krzyczy serce”. Człowiek skrzywdzony pragnie, aby druga strona zrozumiała, dlaczego czuje się niesprawiedliwie potraktowany. Krzywda, zranienie, niesłuszne osądzenie z reguły niosą ze sobą ból wewnętrzny. Czasem trudno odwrócić konsekwencje doznanej głębokiej niesprawiedliwości. Osoba skrzywdzona przez nas może stracić nadzieję. Tylko uczciwe „przepraszam” oraz przebaczenie w odpowiedzi na nie potrafi ukoić ból niesprawiedliwości.

Zastanów się, na czym może polegać sprawiedliwość w rodzinie? Czy zasady panujące w Twoim domu obowiązują wszystkich tak samo? Czy brak sprawiedliwości nie jest w tym przypadku formą mikroprześladowania? Gdzie w tzw. białych rękawiczkach dokonuje się poniewieranie, manipulowanie lub agresja słowna, emocjonalna, a może fizyczna?

Czy doświadczymy sprawiedliwości na ziemi? Nie zawsze. Biblia jest pełna przykładów osób, które zaznały prześladowania dla sprawiedliwości. Wystarczy spojrzeć na Jezusa, który został niesłusznie osądzony i skazany na śmierć. Chrystus nie szukał odwetu na swoich oprawcach. Sprawiedliwość Boża i miłosierdzie tak bardzo się przenikają, że trudno nam to zrozumieć. Co więcej, Bóg zaprasza Cię do tego samego. Zrezygnuj z wymierzania komuś kary za doznane krzywdy, nie szukaj zemsty. Pozwól, żeby Pan Bóg wymierzył sprawiedliwość za Ciebie. Zostaw to Jemu i zaufaj Mu. Zamiast tego skup się na dobrym postępowaniu względem Boga i oddaj Mu to, co Jego: Twoją miłość i cześć.

ZADANIE

- Pomyśl o sytuacji, kiedy doświadczyłeś niesprawiedliwości ze strony bliskiej Ci osoby. Jeśli jej nie przebaczyłeś, zmierz się z tą sytuacją i przebacz w swoim sercu mocą Jezusa.
- Pomódl się słowami: Jezu obudź we mnie pewność, że jeśli jesteś ze mną, to nikt mi nie jest w stanie zagrozić. Bo nikt nie zabierze mi życia z Tobą, które jest ukryte w najgłębszej głębi mojego jestestwa. Nadzieja, która wypełnia moje serce zawieść nie może, bo tam kontempluję Twoją miłość.